

KOMIKS W PLEBISCYTOWEJ PROPAGANDZIE

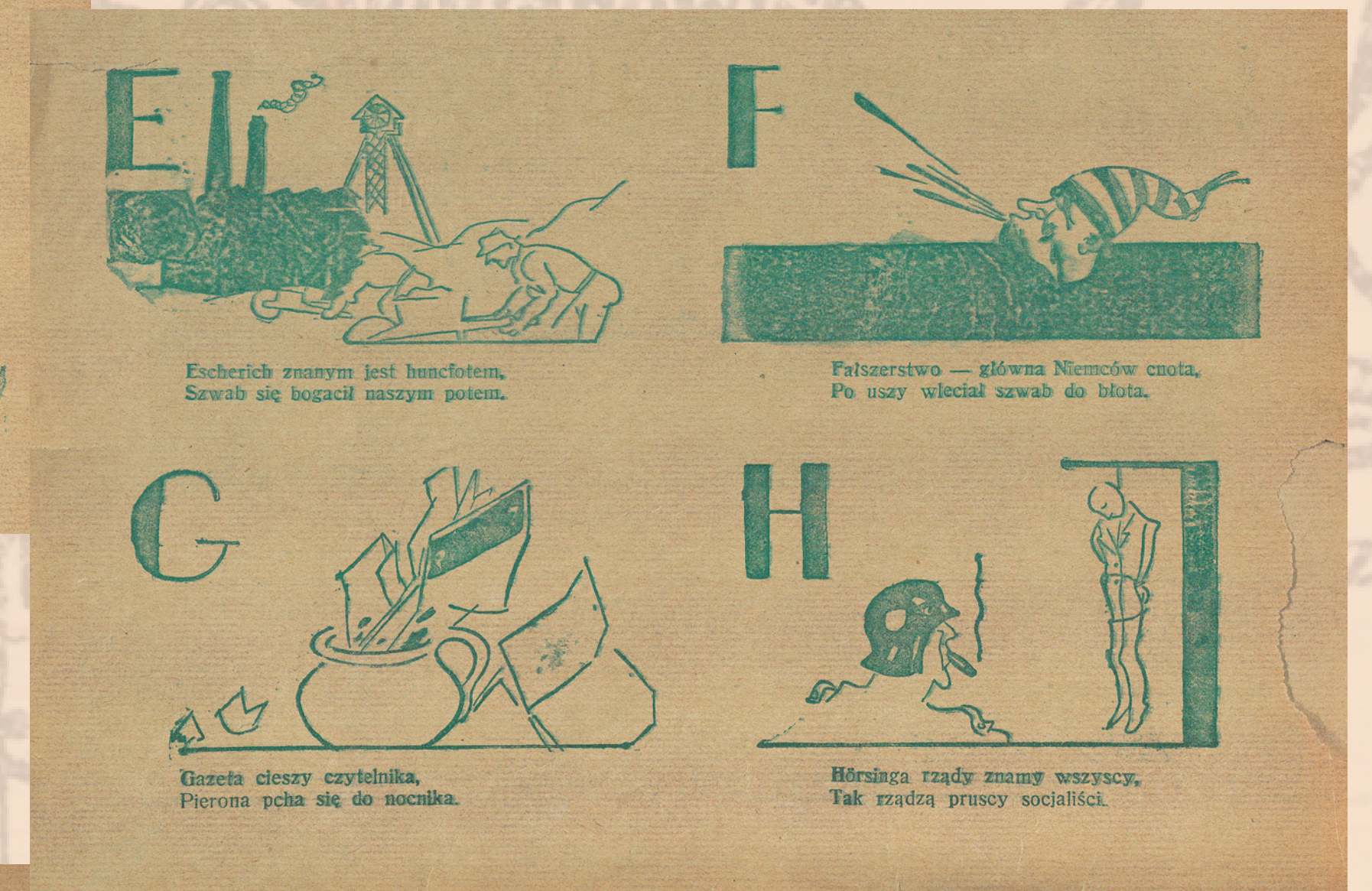
Historyjki obrazkowe, w czasach plebiscytu nie nazywane jeszcze komiksami, były doskonałym narzędziem propagandy. Tłumaczyły w prosty, sugestywny i dowcipny sposób aktualne wydarzenia, wyśmiewały przeciwnika i wskazywały odpowiednią postawę społeczną i narodową. Korzystały z tej formy obie strony, najczęściej historyjki pojawiały się w czasopismach satyrycznych („Kocynder” i „Pieron”), ale także drukowano je na ulotkach, pocztówkach i w kalendarzach.



Sześciobrazkowa historyjka opublikowana w niemieckim „Pieronie” przedstawia „sceny grozy” w siedzibie Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Hotelu „Lomnitz” po otrzymaniu wyników głosowania.



Sześciobrazkowa historyjka opublikowana w polskim „Kocyndrze” (rys. Kazimierz Grus) opowiada o fałszywych górnośląskich emigrantach, którzy przybyli głosować w plebiscycie.



Obrazkowy Alfabet górnośląski publikowany w „Kocyndrze” przed samym plebiscytem (rys. Maja Berezowska).